



Bożena Kanclerz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Film *Sala samobójców* jako obraz współczesnej młodzieży uwikłanej w wirtualnej rzeczywistości

KEY WORDS

film and education, cyberbullying, addiction to the virtual world, virtual reality, youth

ABSTRACT

Kanclerz Bożena, *Film „Sala samobójców” jako obraz współczesnej młodzieży uwikłanej w wirtualnej rzeczywistości* [The Film „Suicide Room” as the Image of Contemporary Youth Caught Up in Virtual Reality]. *Kultura – Społeczeństwo – Edukacja* nr 1(9) 2016, Poznań 2016, pp. 69–83, Adam Mickiewicz University Press. ISSN 2300-0422. DOI 10.14746/kse.2016.9.6.

The aim of this article is to analyze the contexts of teaching in the film „Suicide room”. At the outset they presented examples of the role of film in education. Subsequently was presented story of the film. An essential part of the article states while presenting the meanings of pedagogy we could see in the film. First of all, „Suicide Room” is a film whose story is firmly anchored in the contemporary world entangled in the net, with particular emphasis on two phenomena: cyberbullying and addiction to the virtual world. The film *Suicide Room* is also an interesting picture of the family. Also in the subjective reception, it is a film about loneliness and lost in the harsh reality of the modern world. This is an interesting picture being a prelude to multi-context discussion of the condition of individuals, families and generations living in the postmodern society.

Film i edukacja

Współczesne kino jest nośnikiem wielu znaczeń, dostarcza zarówno wiedzy, jak i rozrywki, niejednokrotnie także mnóstwa wrażeń i emocji. Film jako element kultury masowej pełni także różnorakie funkcje w społeczeństwie, między innymi socjalizacyjne i wychowawcze, a jako narzędzie edukacji, czy też jako pomoc dydaktyczna – to niezwykle interesująca alternatywa i uzupełnienie form podają-

cych zarówno w nauczaniu szkolnym, jak i w edukacji uniwersyteckiej. Obraz filmowy może posłużyć jako przykład do omawianych zagadnień teoretycznych i być inspiracją do dyskusji nad wybranymi problemami, będącymi treścią wykładów czy konwersatoriów. Warto zwrócić także uwagę na wzajemność relacji nauki i filmu. Młodzież jako grupa społeczna, a nawet jako fenomen społeczno-kulturowy czy jako podmiot oddziaływań wychowawczych, socjalizacyjnych oraz edukacyjnych, to zagadnienia często podejmowane w edukacji akademickiej. Mówienie o współczesnej młodzieży jako o grupie społecznej szczególnie narażonej na przeobrażenia współczesnego świata, ale także o osobach, których w największym stopniu te przeobrażenia dotyczą (ponieważ są oni zarówno ich odbiorcą, jak i głównym kreatorem), jest niezwykle interesujące nie tylko dla badacza zjawisk społecznych, ale także, jak się okazuje, dla twórców filmowych¹. Bowiern jak pisze Krystyna Szafranec:

młodzież jest bardzo dobrym punktem odniesienia do obserwacji tego, co dzieje się z całym społeczeństwem. Jest soczewką, w której skupiają się najróżniejsze problemy i napięcia systemu. Jest barometrem zmian i społecznych nastrojów. Sytuacja młodych, ich sposób postrzegania świata, ich aspiracje i dążenia życiowe są miarą zmian, które już się dokonały, i dystansu, jaki jeszcze jest do pokonania. (Szafranec, 2011: 11)

Być może właśnie dlatego młodzież, będąca w trudnym okresie dorastania, kształtująca niezwykle intensywnie swoją tożsamość, przejawiająca bunt czy sprawiająca problemy wychowawcze, to dość często podejmowana tematyka w polskim kinie ostatnich lat. Warto tu wspomnieć chociażby o popularnych i często nagradzanych filmach Roberta Glińskiego: *Cześć Tereska* – o zagubionej nastolatce wychowującej się na jednym z typowych „blokowisk” w przeciętnej z pozoru rodzinie, która zmienia się pod wpływem zdemoralizowanego środowiska rówieśniczego, czy *Świnki* – obrazujący problem prostytucji wśród chłopców. Często wykorzystywanym obrazem w edukacji o młodzieży i jej problemach jest film *Galerianki* Katarzyny Rosłaniec, traktujący o prostytucji nieletnich dziewcząt, które swój wolny czas spędzają w galeriach handlowych, gdzie szukają potencjalnych klientów. Interesującym obrazem z punktu widzenia pedagoga młodzieży okazał się także kolejny film reżyserki *Galerianek – Bejbi Blues* – poruszający temat przedwczesnego macierzyństwa wśród nastolatek oraz licznych proble-

¹ Powiązania filmu i nauki można ukazać przywołując między innymi badania i prace naukowo-badawcze Jacka Kurzępy, których treść była inspiracją przy powstaniu filmów *Świnki* i *Galerianki*, zob. Kurzępa, 2005, oraz późniejsza pozycja: Kurzępa, 2012.

mów z tym związanych. Są to tylko nieliczne przykłady filmów nawiązujących w swej fabule do życia współczesnych nastolatków, a które bez wątpienia wpisują się swoją tematyką w treści wykładowe, między innymi w obszarze socjopedagogiki młodzieży. Warto jednak zauważyć, że wyróżnione filmy, poruszające tematy ważne społecznie, dzięki sile oddziaływania obrazu bez wątpienia miały znacznie szersze niż tylko sala wykładowa czy kinowa audytorium. Natomiast dyskusja o ich bohaterach, sprawach i problemach podjętych we wspomnianych powyżej filmach na stałe znalazła swoje miejsce w debacie społecznej. Silniej niż wcześniej zaczęto dostrzegać problem prostytucji nieletnich, szczególnie jej nowe formy, a w dyskursie publicznym zaznaczył się także temat nastoletnich matek².

O filmie *Sala samobójców*

Jednym z ostatnich, a zarazem niezwykle interesującym polskim filmem będącym nośnikiem wielu znaczeń istotnych z punktu widzenia pedagoga młodzieży, który jest zarówno obrazem „o” młodzieży, jak i „dla” młodzieży, jest *Sala samobójców* Jana Komasy, który mogliśmy oglądać w kinach w 2011 roku. Jak podkreślało wielu krytyków, był to niezwykle udany debiut tego młodego reżysera. Na *Salę samobójców* poszło do kina prawie milion osób, a film oraz aktorzy byli wielokrotnie nagradzani na festiwalach i galach filmowych. Już w kwietniu 2011 roku film otrzymał nagrodę Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych, a w czerwcu tegoż samego roku został uhonorowany Srebrnymi Lwami na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. W kolejnym roku dostrzegła go także Polska Akademia Filmowa, przyznając Orła w kategorii debiut roku dla Jana Komasy. Pierwszy fabularny film młodego reżysera otrzymał także nagrodę na Festiwalu Filmów Polskich w Los Angeles oraz liczne nagrody zarówno dla twórców, jak i aktorów między innymi na festiwalach: Camerimage, Nowe Horyzonty, Ale Kino czy PKO Off Camera³.

Jednak to nie jakość filmowego obrazu, muzyki i gra poszczególnych aktorów oraz subiektywna ocena filmu będą przedmiotem poniższych rozważań, ale

² Na kanwie filmu powstało wiele artykułów publicystycznych odwołujących się do problematyki prostytucji nieletnich czy przedwczesnego macierzyństwa, zob. Podgórska, 2009, Jasińska, 2013, *Nieletnie matki*, 2013.

³ Informacje pochodzą ze strony: <http://www.filmweb.pl/film/Sala+samob%3%B3jc%3%B3w-2011-539509/awards> z dnia: 17.09.2015.

historia bohaterów uwikłanych w rozmaite problemy, których przyczyn możemy upatrywać między innymi w rozwoju nowoczesnych technologii i niezwykle intensywnym przeżywaniu życia realnego w świecie wirtualnym. Fabuła filmu, poruszane problemy, nakreślone charakterystyki bohaterów bez wątpienia wpisują się w kino o walorach edukacyjnych. Jak sam autor scenariusza podkreśla, *Sala samobójców* jest dramatem psychologicznym z elementami kina społecznego. Reżyser, pisząc scenariusz filmu oraz kreując głównego bohatera, inspirował się zarówno poczynionymi obserwacjami świata społecznego, jak i bliskimi autorowi postaciami literackimi Wertera oraz Hamleta. Interesująca dla Jana Komasy okazała się także refleksja nad współczesnością Zygmunta Baumana, który pisze o ponowoczesnej elastyczności w projekcie samego siebie. Jan Komasa podkreślał bowiem w licznych wypowiedziach, że świat współczesny jest dla niego fascynujący, a funkcjonujący w nim młodzi ludzie i ich problemy to tematyka, która niezwykle go interesuje. Odwołując się w swoich przemyśleniach do rozważań Baumana, reżyser dostrzega, iż współczesna młodzież, kreując własną tożsamość, przypomina klienta w sklepowej przebieralni. Zdaniem reżysera młodzi ludzie nastawieni są na „przebieranie się na każdą okazję”. Młodzież, mając dystans do swojego wizerunku, jednocześnie wszystko nim wyraża, bowiem nie ma czasu ani ochoty na poważne rozmowy. Jan Komasa zauważa, że takie podejście jest bardzo ryzykowne i znakuje człowieka, przypisuje go bowiem do konkretnej kategorii⁴. Młodzież, w wyobrażeniu Jana Komasy, jest uwikłana w rozliczne dylematy, które towarzyszą im w procesie dorastania. Świat, który intensywnie się zmienia, jest dużym wyzwaniem dla współczesnego pokolenia nastolatków, które musi podjąć trud uczestnictwa w świecie ciągłych przeobrażeń i natychmiastowości.

Warto zwrócić uwagę, że w *Sali samobójców* Jan Komasa chciał pokazać nie tylko współczesnych młodych ludzi, ale także różnicę pokoleniową między rodzicami i dziećmi, by, jak podkreśla autor scenariusza, „było widać, jak zmienia się współczesne społeczeństwo”⁵. Jednak, jak sam reżyser konstatuje, mimo wielu

⁴ Wywiad od A do Z. Jan Komasa – wywiad o filmie *Sala samobójców* ze strony internetowej: <http://www.mmwarszawa.pl/artykul/jan-komasa-mowi-o-sali-samobojcow-wywiad,3241013,art,t,id,tm.html> z dnia 17.09.2015.

⁵ Wywiad od A do Z. Jan Komasa – wywiad o filmie *Sala samobójców* ze strony internetowej: <http://www.mmwarszawa.pl/artykul/jan-komasa-mowi-o-sali-samobojcow-wywiad,3241013,art,t,id,tm.html> z dnia 17.09.2015.

inspiracji, bezpośrednio o powstaniu filmu i temacie zdecydował artykuł⁶, który ukazał się w 2009 roku w „Wysokich obcasach” pod tytułem *Please, please, please*, poruszający temat samobójczej śmierci Magdy Malarowskiej – nastolatki cierpiącej na depresję. Joanna Szczepkowska przeprowadziła wywiad z matką Magdy – Anną Malarowską, a Jan Komasa dostrzegł w tej historii jak mówi: „niemoc rodzica, który zderza się z nieznanym, niesamowitą złą sytuacją, której nikt się nie spodziewał, a która może się przytrafić każdemu”⁷.

Argumenty i uzasadnienia dotyczące procesu powstawania filmu, jakie w licznych wywiadach przedstawiał reżyser *Sali samobójców*, świadczą o pogłębianej refleksji autora nad współczesną młodzieżą oraz o jego zaangażowaniu w sprawy społeczne, co pozwala mówić i myśleć o tym filmie jako o kinie społecznym z licznymi walorami edukacyjnymi. Poniżej zatem przybliżę fabułę filmu z elementami subiektywnej interpretacji, która będzie wstępem do omówienia kontekstów pedagogicznych problemów podjętych w debiucie fabularnym Jana Komasy.

Głównego bohatera, Dominika Santorskiego, poznajemy, kiedy z rodzicami pojawia się w operze. Sceny te przeplatane są życiem zawodowym państwa Santorskich. Ojciec minister, matka pełniąca funkcję kierowniczą w korporacji – w filmie pokazani zostali jako osoby zapracowane, tylko z pozoru zainteresowane życiem syna. Dominik jest uczniem klasy maturalnej w prywatnej szkole. Początkowo wydaje się, że zupełnie „normalnej” klasy, w której młodzież przygotowuje się do studniówki i do matury. Nie wszystko jest jednak takie standardowe – Dominik ma swojego kierowcę i jego życie znacząco odbiega od rytmu dnia większości nastolatków. Zderzenie z rzeczywistością, kiedy wraca do domu komunikacją miejską i dochodzi do bójki z innymi nastolatkami, którzy słuchali muzyki, okazuje się być może incydentem bez znaczenia dla Dominika, widz jednak ma możliwość dostrzec różnicę pomiędzy wyjątkowością i wrażliwością głównego bohatera a przeciętnością jego rówieśników. Jednak wszystko, co jest początkiem negatywnych zmian w życiu Dominika, dzieje się na studniówce. Młodzież pod wpływem alkoholu aranżuje sytuację pocałunku między dwoma kolegami, która przez nastolatków traktowana jest jako dobra zabawa, ostatecznie jednak staje się początkiem serii negatywnych zdarzeń i dalszych wątków

⁶ Artykuł dostępny na stronie internetowej: http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,6731904,Please__please__please.html z dnia: 17.09.2015.

⁷ Wywiad z Janem Komasa z strony: <http://www.tvp.info/3942789/jestem-sentymentalny> z dnia 17.09.2015.

zarówno w świecie realnym, jak i wirtualnym. Maturzyści nagrywają pocałunek Dominika z kolegą z klasy. Materiał trafia do sieci i tam zaczyna jak to się zwykle mawiać „żyć własnym życiem”. Znajomi komentują, hejtują, wyśmiewają, wydaje się że w agresji słownej i wulgarności kolegów i koleżanek Dominika ujawniło się wiele negatywnych instynktów i emocji – nienawiść, złość, zazdrość, agresja, wrogość, niechęć. Nikt spośród użytkowników portalu społecznościowego nie stawia granicy, nikt nie reaguje, wszyscy dobrze się bawią, poniżając i wytykając słabości głównego bohatera. Dominik, stając się ofiarą, reaguje początkowo złością i agresją, ale czuje się bezsilny. Unika kontaktu z rówieśnikami, izoluje się w swoim domu, a ostatecznie odcina się od świata realnego, zamykając się w swoim pokoju. Kontakt ze światem umożliwia mu komputer i dostęp do Internetu. W sieci poznaje Sylwię, z którą często rozmawia, a nawet pokazują sobie nawzajem swoje twarze. Dziewczyna mimo depresji i braku chęci do życia imponuje Dominikowi, który coraz bardziej zaangażowany jest w uczestnictwo w świecie wirtualnym. Zamknięty w swoim pokoju, zostaje przyjęty do wirtualnego świata *Sali samobójców*⁸, w której przewodnictwem ma Sylwia. Uczestników tej gry łączy przede wszystkim myślenie o śmierci i samobójstwie. W tym samym czasie rodzice głównego bohatera, zajęci sobą i swoją pracą, nie zauważają piętrzących się w życiu syna problemów. Dominik nie chodzi do szkoły i coraz więcej czasu spędza z wirtualną bohaterką Sylwią w tytułowej wymyślonej *Sali samobójców*. Godziny przed komputerem, o których nie wiedzą rodzice, przerywa rodzinne wspólne wyjście, w którym Dominik od początku niechętnie uczestniczy – ale tym razem już zupełnie odmieniony główny bohater z przekorą, a może z chęci zwrócenia na siebie uwagi, oświadcza ostentacyjnie w obecności rodziców i ich znajomych, że jest „gejem” i nie zamierza spotykać się z dziewczynami. Rodzice są bardzo zdenerwowani owym zajęciem, a w drodze powrotnej do domu „wybucha” kłótnia. Santorscy zarzucają Dominikowi, że przyniósł im wstyd w obecności „wplywowych znajomych”. Wymowne w tej scenie jest to, że w zasadzie rodziców nie interesuje sytuacja Dominika, jego orientacja, powód jego zachowania, a już na pewno jego świat, w którym nadal w sieci bezlitośnie hejtują go znajomi. Przekaz rodziców jest jasny i czytelny dla widza: Dominik, mimo swoich fanaberii, ma zdać maturę, skończyć studia i dzięki temu osiągnąć sukces. W szkole, do której po dłuższej przerwie wraca bohater, sytuacja się nie

⁸ Sala samobójców to gra, w której uczestnicy tworzą swojego avatara (wcielenie w grze). Gracze spotykają się w tytułowej Sali samobójców, rozmawiają, tworzą świat wirtualny i obowiązujące w nim zasady.

zmienia, znajomi Dominika szykanują go i wyśmiewają. Dominik nie wytrzymuje presji otoczenia, z płaczem wraca do domu. To kolejny moment w życiu głównego bohatera, kiedy świat realny coraz bardziej zaczyna mu przeszkadzać. Izolacja staje się częścią jego nowego wirtualnego świata. Sylwia, która od trzech lat nie wychodzi z domu i deklaruje, że czuje się wolna, a tym samym nie chce dłużej żyć, ma coraz większy wpływ na Dominika. Niepokojące zachowanie młodego bohatera zauważa pomoc domowa w domu Santorskich. Właśnie ona zgłasza na policję, że Dominik od dziesięciu dni nie wychodzi ze swojego pokoju. W obecności policjantów Dominik okalecza się i trafia do szpitala psychiatrycznego. Rodzice wypierają informację, które przekazuje im lekarz, a ich syn nie chce z nimi rozmawiać. Wizyta w szpitalu psychiatrycznym pozwala mu jednak przekonać się, że nie jest to miejsce dla niego – spotyka się z rodzicami, którzy nieudolnie próbują nawiązać z nim kontakt. Wraca do domu, co pozwala mu po raz kolejny wejść do wirtualnej Sali samobójców. Sylwia koncentruje się na swoim samobójstwie, co Dominikowi nie odpowiada, jednak pozostaje pod tak dużym wpływem wirtualnej znajomości, że jest skłonny wspierać ją w myśleniu o odebraniu sobie życia. Rodzice, dostrzegając, że dzieje się coś niedobrego, choć dla nich najistotniejsze jest to, że Dominik nie chce chodzić do szkoły, próbują ponownie nieskutecznie nawiązać relacje ze swoim synem. Ważnym momentem okazuje się rozmowa Dominika z matką, bowiem chłopak oświadcza, że nie będzie zdawał matury. Pani Santorska jest bezsilna, Dominik okazuje się bezwzględny, życzy swojej matce, żeby cierpiała. Rodzice decydują się na pomoc. Wzywają do domu lekarzy psychiatrów, jednak żaden im nie odpowiada, bo oczekują szybkich efektów i natychmiastowej poprawy sytuacji. Dominik początkowo nie chce z lekarzami rozmawiać, jednak za namową Sylwii, która potrzebuje tabletek, by móc popełnić samobójstwo, zgadza się na leczenie, a raczej chce wymusić przepisanie recepty, bo, jak sam mówi: „nie jest typem samobójcy, chcę żyć, życie to dla mnie dar”. Kolejny „przekupiony” przez rodziców psychiatra w końcu stwierdza głęboką depresję. Tabletki trafiają do Dominika. Dzięki pomocy psychiatry chłopak może spotkać się z Sylwią i dostarczyć jej tabletki. Bohaterowie umawiają się na spotkanie w świecie realnym. To jednak nie rozwiązuje problemów rodziny Santorskich. Dominik nie podchodzi do matury. Rodzice nie wiedzą i nie mają pomysłu, jak dalej poradzić sobie z synem. Ojciec w ataku furii i wściekłości decyduje się na odłączenie go od sieci. Dominik, zrezygnowany i przerażony brakiem dostępu do Internetu, wychodzi z pokoju i opowiada rodzicom o Sali samobójców. Rodzice jednak, mimo chwilowej po-

prawy sytuacji, nie włączają w domu Internetu. Dominik nie ma zatem wyjścia, wychodzi z domu, żeby spotkać się z Sylwią. Kiedy nie znajduje jej w umówionym klubie, decyduje się sam zażyć tabletki, popijając piwem. Umiera po przedawkowaniu tabletek połączonych z alkoholem.

Konteksty pedagogiczne problemów podjętych w obrazie filmowym

Akcja filmu *Sala samobójców* jest silnie osadzona we współczesności uwikłanej w sieci, ze szczególnym zaakcentowaniem dwóch zjawisk: cyberprzemocy oraz uzależnienia od świata wirtualnego. Współcześnie, jak zwraca uwagę Jan van Dijk, w społeczeństwie sieci relacje społeczne stają się coraz bardziej interaktywne za sprawą połączenia sieci społecznych i medialnych z komunikacją wielostronną (Dijk, 2010: 62). Rozwojowi i powszechności relacji oraz zależności społecznych towarzyszy niepewność związana z przetrwaniem relacji w świecie realnym, które coraz częściej są krótkotrwałe i powierzchowne i ustępują miejsca rozległym relacjom w świecie wirtualnym. Możliwość i wielość kontaktów w sieci, która z jednej strony jest szansą dla współczesnych społeczeństw, z drugiej – niesie także wiele zagrożeń. Jak pisze Manuel Castells, który bada kondycję człowieka i społeczeństwa w kontekście współczesnych procesów „usieciowienia” życia społecznego, charakterystyczną cechą relacji interpersonalnych powstałych w sieci są „słabe więzi” (Castells, 2001, za: Krauz-Mozer, Borowiec, 2008: 36). Niezwykle ryzykowna jest także powszechna anonimowość, która zwiększa możliwość zawierania niebezpiecznych znajomości, ale także pozwala na rozszerzanie się w sieci zjawiska tak zwanego hejtu, polegającego na obrażaniu, zniesławianiu czy ubliżaniu w sposób agresywny i często wulgarny innych użytkowników Internetu. Wydaje się, że reżyser *Sali samobójców* świetnie wyczuł zjawiska społeczne związane z rozwojem społeczeństwa sieciowego, skupiając się w filmie na zjawisku cyberprzemocy i uzależnieniu od świata wirtualnego. Młodzi ludzie w filmie Jana Komasy są typowym pokoleniem „zawsze podłączonych”⁹. Na korytarzu w czasie przerw Dominik i jego koleżanki oglądają wspólnie filmiki, przeglądają strony internetowe. Telefon komórkowy jako narzędzie komunikacji z drugą osobą to zdecydowane minimum w zestawie gadżetów

⁹ Określenie to wywodzi się z badań jakościowych Living and Learning with New Media, których wyniki przytacza w swojej książce J. Pyżalski. Zob. Pyżalski, 2012.

współczesnego pokolenia nastolatków. Autorzy projektu Living and Learning with New Media zwracają uwagę (Pyżalski, 2012: 45), że współcześnie młodzi ludzie korzystają z mediów w zasadzie nieprzerwanie. Generacja Internetu, bo tak nazywa się także młodzież urodzoną po 1977 roku, to osoby dorastające w epoce komputerów, mające na co dzień kontakt z nowymi technologiami. Dla nich obsługa komputerów, jak pisze Karol Wolski, jest jedną z podstawowych umiejętności, nabywanych w sposób intuicyjny i niewymagający formalnej nauki (Wolski, 2009: 136). Internet ułatwia młodym ludziom zdobywanie wiedzy, pozwala na wyszukiwanie najnowszych informacji, ale przede wszystkim daje niespotykane dotąd możliwości nawiązywania niemalże niczym nieograniczonych znajomości i kontaktów z innymi ludźmi. Znaczna część młodzieży jest w ciągłym kontakcie ze swoimi przyjaciółmi poprzez wysyłanie esemesów, wiadomości, ale także za pomocą innych form komunikacji internetowej (Pyżalski, 2012: 45). Bohaterowie filmu również poza światem realnym funkcjonują nieprzerwanie w świecie wirtualnym. Filmik z nagraniem pocałunkiem Dominika z jego kolegą Alekssem niemal natychmiast znajduje się w sieci i w tym samym czasie mogą skomentować go wszyscy wirtualni znajomi Aleksa. W tym właśnie przypadku Internet posłużył jako narzędzie realizacji agresji wobec drugiej osoby. Zobrazowane zostało w *Sali samobójców* zjawisko cyberprzemocy, rozumiane jako agresja realizowana przy użyciu nowych technologii komunikacyjnych (Pyżalski, 2012: 119). Ze względu na niespotykaną dotąd skalę powszechności dostępu do Internetu zjawisko cyberprzemocy coraz częściej wymienia się jako realne zagrożenie związane z rozwojem społeczeństwa sieci. Wśród badaczy problemów społecznych temat ten jest interesujący nie tylko ze względu na skalę zjawiska czy na konsekwencje tego niebezpiecznego bez wątpienia zachowania, ale także ze względu na wielość form agresji, która pojawia się w sieci. Cyberprzemoc może przybierać bowiem różnorakie formy, na co zwraca się często uwagę w literaturze przedmiotu. Bohater *Sali samobójców* padł ofiarą tak zwanego happy slappingu, który związany jest z prowokowaniem lub atakowaniem innej osoby oraz dokumentowaniem zdarzenia za pomocą filmu lub zdjęć. Kompromitujący materiał umieszcza się w Internecie (Pyżalski, 2012: 127). W *Sali samobójców* widz odnosi wrażenie, że Dominik nie był od początku celowo atakowany czy poniżany, a nagranie, wydawać by się mogło, było tylko żartem, w którym on sam dobrowolnie uczestniczył. Jednak, jak się okazało, materiał bez jego zgody trafił do sieci. Dominik był hejtowany przez własnych znajomych, sam w tej dyskusji na forum nie brał udziału, nie odpowiadał na zaczepki. Głów-

ny bohater został także posądzony przez swoich znajomych o homoseksualizm. Jego kolega wrzucił do sieci filmik, rzekomo odnoszący się do homoseksualnej orientacji Dominika. Chłopak w konsekwencji został odrzucony przez grupę rówieśniczą i po prostu zaprzestał chodzenia do szkoły, nie chcąc się zmierzyć w realnym świecie z zaistniałą sytuacją.

Można wnioskować, że to agresja elektroniczna stała się jedną z przyczyn pojawienia się kolejnego problemu w życiu głównego bohatera – uzależnienia od komputera i sieci. Nastolatek, wchodząc w świat gry, poznał Sylwią, która, podobnie jak Dominik, nie chciała funkcjonować w świecie realnym, unikała kontaktów ze światem i z rówieśnikami. Bohaterowie ci jednak różnią się od siebie – Dominik chce żyć, a jego wirtualna znajoma od początku planuje samobójstwo – fascynuje się śmiercią. Oboje wchodzi w świat wirtualny, jednak dla Dominika uzależniająca wydaje się znajomość z Sylwią, która rozumie jego problemy i rozterki. W konsekwencji zdarzeń w świecie realnym i na skutek znajomości z Sylwią pojawia się u głównego bohatera uzależnienie od świata wirtualnego, które zgodnie z definicją przejawia się w izolacji i lęku przed kontaktami z ludźmi (Andrzejewska, 2008: 36). Dominik wiele godzin spędza przed komputerem, przestaje chodzić do szkoły, a zatem zaniedbuje swoje obowiązki. Chłopak nie rozmawia ze swoimi rodzicami, którzy nawet nie zauważają, że dzieje się coś niepokojącego. Postać Dominika została wykreowana jako bohater, który w wyniku zaburzonej samooceny oraz wykluczenia wchodzi w świat wirtualny, gdzie spotyka się z zainteresowaniem ze strony użytkowników, jest akceptowany i rozumiany. Jan Komasa pokazał w ten sposób opisywany w literaturze przedmiotu mechanizm, jaki uruchamia się w procesie uzależnienia. Jak pisze Patricia Wallace, w trudnym i rzeczywistym świecie nie jest łatwo sprostać wymaganiom i zachować indywidualność, natomiast poczucie bezpieczeństwa w sieci oraz zainteresowanie nowych, często wyidealizowanych wirtualnych znajomych sprzyja uzależnieniu (Pospiszyl, 2008: 196). Poza tym Dominik doświadcza także innych typowych konsekwencji uzależnienia: a) wypadanie z ról – a zatem absencja szkolna czy niepodejście do matury, b) brak troski o własne zdrowie i higienę – Dominik zamyka się w pokoju, nie je i nie wychodzi na świeże powietrze, c) zaburzenia snu czy depresja – którą w przypadku głównego bohatera trudno stwierdzić, jednak rodzice starają się, aby poprzez leki Dominik mógł się z niej wyleczyć¹⁰. Problem uzależnienia od Internetu czy od komputera jest realnym

¹⁰ Skutki uzależnienia od elektronicznych środków przekazu opracowano za: Pospiszyl, 2008: 196.

zagrożeniem, szczególnie wśród młodzieży. Interesujące, ale zarazem niepokojące są dane Fundacji Innowacyjnych Rozwiązań Społecznych i Terapeutycznych FIRST, z których wynika, że co piąty młody człowiek między 11. a 16. rokiem życia nie je regularnie i nie śpi ze względu na nadmierne korzystanie z Internetu, natomiast 40% młodych ludzi między 11. a 16. rokiem życia czuje się bardziej sobą, będąc online, niż w kontaktach z ludźmi w realu¹¹. Ten niebezpieczny trend „odrywania” się pokolenia młodych od świata realnego wybrzmiewa znacząco w filmie *Sala samobójców*, a postać Dominika oscyluje pomiędzy niezrealizowaną chęcią życia w realnym świecie a koniecznością ucieczki w świat przeżyć wirtualnych.

Niezależnie od wielu nieprzychylnych recenzji na temat filmu wydaje się, że *Sala samobójców* jest w polskim kinie obrazem znaczącym i zdecydowanie można w nim odnaleźć inne poza cyberprzemocą i uzależnieniem wątki, będące nośnikami znaczeń dla pedagogiki. Na pewno powinni go obejrzeć rodzice i wychowawcy, którzy być może nie do końca internalizują świat młodego pokolenia, nazywanego „generacją Z” czy pokoleniem cyfrowym, znacząco różniące się od pokolenia swoich rodziców, dla których ciągle istnieje w świadomości świat bez nowoczesnych technologii. Rodzice ci potrafią sobie wyobrazić rzeczywistość pozbawioną poczty elektronicznej, telefonów komórkowych, nowoczesnych gadżetów czy mediów, które w coraz szerszym stopniu kreują rzeczywistość, a nie ją opisują. Natomiast młodzi epoki cyfrowej często funkcjonują z powodzeniem w dwóch światach – realnym i wirtualnym. Konflikt pokoleń traktowany w węższym wymiarze konfliktu pomiędzy światem realnym a światem wirtualnym niejednokrotnie pojawia się we współczesnych rodzinach, bowiem rodzice mają problem z multiplikowaniem tych światów. W sposób bardzo adekwatny ujął to Michał Kilichowski, cytując „metaforę okien” Sherry Turkle. W czasach młodości naszych rodziców człowiek pragnął poznawać mechanizmy działania systemów operacyjnych, chciał doświadczać nowości, zagłębiać się, natomiast współczesna młodzież funkcjonuje „na poziomie okien” wyświetlanych na ekranie komputera. Jednostka jest skłonna pozostawać w wielu oknach jednocześnie, a życie realne jest tylko jednym z tych „wielu okien” (Kilichowski, 2011: 203). Świat wirtualny, którego młodzi ludzie są częścią i który sami tworzą, nie ma przed nimi tajemnic, nowe sprzęty oprogramowania i aplikacje ułatwiają życie współczesnemu pokoleniu nastolatków. Dorośli, zarówno rodzice, jak i pedago-

¹¹ Informacje pochodzą ze strony Fundacji FIRST <http://www.fundacja-first.com/> z dnia 17.09.2015.

dzy, którzy tych zmian nie zechcą przynajmniej dostrzec, będą mieli zapewne utrudniony kontakt z młodzieżą. Film *Sala samobójców* owe trudności i różnice pomiędzy światem dorosłych a dorastającą młodzieżą także stara się pokazać. Z jednej strony młodzi bohaterowie na przerwie z komputerem przeglądają interesujące z ich punktu widzenia filmiki i strony, rozmowa toczy się o tym, co w sieci. Dominik jako uczestnik, a zarazem ofiara żartu, w którym – wydawałoby się – uczestniczył, dobrze się bawiąc, w zaskakująco krótkim czasie zostaje shej-towany, zniszczony zostaje jego wizerunek w sieci. Z drugiej zaś strony w domu, a raczej dookreślając, „ciągle w pracy”, są natomiast rodzice głównego bohatera, którzy długo nie dostrzegają związku pomiędzy zmianą zachowania Dominika a jego uczestnictwem w sieci. Państwo Santorscy zostali wykreowani przez reżysera jako osoby należące do grupy rodziców niezainteresowanych uczestnictwem dziecka w sieci, początkowo w ogóle niedostrzegających zależności pomiędzy zachowaniem chłopaka a czasem spędzonym przed komputerem. Taka postawa rodziców zagraża młodemu człowiekowi, bowiem brak kontroli ze strony dorosłych nad treściami, jakie przeglądają oraz zamieszczają w sieci młodzi ludzie, jest bardzo niebezpieczny. Egzemplifikacją tego jest historia Dominika, który bez pomocy, wsparcia i zrozumienia ze strony swoich rodziców przedwcześnie i w tragicznych okolicznościach umiera. Niestety, nie tylko rzeczywistość filmowa może być przykładem konsekwencji braku odpowiedniej pomocy oraz wsparcia ze świata dorosłych w przypadku zjawiska cyberprzemocy czy uzależnienia od komputera. Można tu przywołać chociażby medialną sprawę Amandy Todd z Vancouver, która na miesiąc przed swoimi 16 urodzinami popełniła samobójstwo, ponieważ ktoś umieścił zdjęcie jej nagiej w Internecie¹². W Polsce także znane są już przypadki prób samobójczych, których motywem były negatywne wpisy zamieszczone w sieci: 23-latka z Katowic, 14-letni Dominik z Bieżunia, 20-latka z Władysławowa to tylko nieliczne przykłady, które potwierdzają, że zjawisko cyberprzemocy i uwikłania młodzieży w wirtualnej rzeczywistości jest problemem i wyzwaniem edukacyjnym. Warto zatem uświadomić sobie fakt, iż świat wirtualny jest nieodłącznym oknem na świat realny młodego pokolenia. Rodzice, pedagodzy i wychowawcy, którzy zinternalizują oba światy, staną się wsparciem dla młodych ludzi w zachowaniu równowagi pomiędzy rzeczywistością wirtualną a funkcjonowaniem we współczesnym świecie realnym.

¹² Ze strony internetowej <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title> z dnia 17.09.2015 roku.

Poszukując kolejnych kontekstów pedagogicznych, nie sposób pominąć faktu, iż film *Sala samobójców* to także interesujący obraz rodziny. Współczesna rodzina w tradycyjnym znaczeniu tego słowa przeżywa kryzys, a może swoistą przemianę? – zadają sobie pytanie socjologowie, pedagodzy, psycholodzy oraz terapeuci¹³. Przemiany w strukturze rodziny, jej problemy związane z powierzchownością relacji pomiędzy jej członkami, dostrzegł także reżyser Jan Komasa i zależało mu, aby w filmie o młodym pokoleniu znalazł się także ten wątek. Towarzyszyła temu przekonaniu pesymistyczna refleksja, którą podzielił się w jednym z wywiadów: „Można mieszkać z kimś pod jednym dachem i nie zauważyć, że nie wychodził z pokoju przez tydzień, myślę, niestety, że jest to częstsze niż nam się wydaje¹⁴”. Rodzice w *Sali samobójców* zapracowani „od rana do nocy”, a nawet „od rana do kolejnego rana”, zdają się nie zauważać piętrzących się problemów w życiu Dominika. Praca zdominowała ich życie. O swoim jednym dziecku myślą w kategoriach studiów i kariery. Plan ten jednak, niekonsultowany z Dominikiem, w żaden sposób nie pokrywa się z pragnieniami samego nastolatka. Niezwykle wyraziście została także zarysowana w filmie negatywna postawa rodziców wobec uzależnienia i choroby syna – wyparcie i niezrozumienie problemów Dominika, brak refleksji nad zmianą w jego zachowaniu oraz ignorowanie wyraźnych sygnałów, które sugerowały, że dzieje się coś złego w jego życiu. Reżyser starał się uchwycić rozpad więzi w rodzinie Santorskich oraz odrealnione ambicje rodziców nastolatka. Udało się także pokazać państwa Santorskich jako rodziców nieposiadających kompetencji wychowawczych czy nawet zwykłej empatii wobec swojego dorastającego syna, co przejawiało się w ich bezradności i bezsilności.

Obraz stworzony przez Jana Komasę nie tylko przedstawia wybrane problemy rodziny, szczególnie zaznaczając brak prawidłowych relacji pomiędzy dzieckiem a rodzicem, ale także obrazuje sytuację, w której konflikty i nieprawidłowe stosunki między członkami rodziny są przyczyną szukania akceptacji i zrozumienia poza domem rodzinnym (Huget, 2001: 200). Stworzone przez reżysera postacie mogą stać się źródłem refleksji nie tylko nad kondycją współczesnej rodziny, ale także inspiracją dla rodziców do oceny własnych postaw wobec dzie-

¹³ Pytanie takie stawia sobie w swoich rozważaniach T. Szlendak, analizując i porównując rodziny tradycyjne i alternatywne modele rodziny. W swoich rozstrzygnięciach jest zorientowany ku przemianom w funkcjonowaniu współczesnych rodzin. Zob. Szlendak, 2012: 391–396.

¹⁴ Wywiad dostępny na stronie internetowej : <http://www.empik.com/jan-komasa-zyjemy-w-samobojczych-czasach-wywiady-empikultura,78061,a> z dnia 17.09.2015.

ci czy relacji panujących w ich rodzinie. Wykreowana przez reżysera rodzina Santorskich obrazuje także ważną tezę wybrzmiewającą w pedagogice społecznej, które podkreśla, iż sytuacja panująca w domu rodzinnym ma duże znaczenie dla procesu rozwoju zaburzeń w zachowaniu (Huget, 2001: 200).

Konkluzja

Poczyniona powyżej analiza pedagogicznych znaczeń wybrzmiewających w filmie *Sala samobójców* wpisuje się w szerszy kontekst rozważań nad współczesną młodzieżą jako grupą niezwykle intensywnie uwikłaną w świat wirtualnej rzeczywistości, co z jednej strony może wzbogacać doświadczenia jednostek, z drugiej zaś przynosi wiele egzystencjalnych reperkusji, takich jak poczucie izolacji, anomii oraz niepokoju (Cybal-Michalska, 2014: 82). *Sala samobójców* Jana Komasy to nie tylko obraz cyberprzemocy i uzależnienia od świata wirtualnego, ale także, w subiektywnym odczytaniu, jest to film o samotności i zagubieniu w trudnej rzeczywistości świata współczesnego. Wrażliwość głównego bohatera przegrywa z brutalnością rówieśników i obojętnością pozbawionych empatii rodziców.

Sala samobójców jest w polskim kinie obrazem wartościowym, w którym można odnaleźć wiele sensów i znaczeń nie tylko dla pedagogiki. Warto aby film ten obejrżeli rodzice, którzy nie zawsze rozumieją świat młodego pokolenia. Z drugiej zaś strony, jest to obraz ciekawy także dla młodzieży, która, „dryfując” między światem realnym a wirtualnym, zdaje się nie dostrzegać granicy, a tym samym nie uświadamiać sobie zagrożeń, jakie niesie za sobą nieunikniony przecież rozwój technologii. Dla pedagogów natomiast jest to interesujący obraz, będący wstępem do wielokontekstowej dyskusji nad kondycją jednostki, rodziny, a także pokolenia żyjącego w niełatwym przecież świecie niejednoznaczności, zmienności i heterogeniczności, który pozostaje źródłem niemalże nieograniczonych możliwości rozwoju jak i przyczyną niepokojów, trudności i dylematów z którymi jednostka musi się zmierzyć w poszukiwaniu sensu swojego życia.

Literatura

- Andrzejewska A. (2003). *Nowe technologie informacyjne źródłem zagrożeń dla dzieci i młodzieży*. „Opieka – Wychowanie – Terapia” nr 4, s. 5–8.

- Castells M. (2001). *The Rise of the Network Society*. Oxford.
- Cybal-Michalska A. (2014). *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata*. Poznań.
- Dijk J. (2010). *Spoleczne aspekty nowych mediów*. Warszawa.
- Huget P. (2001). *Rodzinne uwarunkowania zaburzeń w zachowaniu u dzieci*. [W:] B. Urban (red.) *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Kraków.
- Kilichowski M. (2011). *Hiperstrukturalne uczestnictwo – postmodernistyczny wymiar życia młodzieży*. [W:] H. Krauze-Sikorska (red.). *Wymiary społecznego uczestnictwa w życiu. Między dzieciństwem a dorosłością*. Poznań.
- Krauz-Mozer B., Borowiec P. (2008). *Teorie globalizacji jako przykład braku jednoznaczności współczesnych procesów zmiany*. [W:] B. Krauz-Mozer, P. Borowiec (red.). *Globalizacja-nieznosne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*. Kraków.
- Kurzępa J. (2005). *Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytutce nieletnich*. Kraków.
- Kurzępa J. (2012). *Zagrożona niewinność. Zakłócenia rozwoju seksualności młodzieży*. Kraków.
- Pospizyl I. (2008). *Patologie społeczne*. Warszawa.
- Pyżalski J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków.
- Seweryn J. (2008). *Uzależnienie od nowych mediów*. Będzin.
- Szafraniec K. (2011). *Raport Młodzi 2011*. Warszawa.
- Szlendak T. (2012). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa.
- Wolski K. (2009). *Preferowane style komunikowania się młodzieży a specyfika korzystania z Internetu*. [W:] B. Szmigielska (red.). *Psychologiczne konteksty Internetu*. Kraków.

Netografia

- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title>, dostęp: 17.09.2015.
- <http://www.fundacja-first.com/>, dostęp: 17.09.2015.
- <http://www.tvp.info/3942789/jestem-sentymalny>, dostęp: 17.09.2015.
- http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,6731904,Please__please__please.html,
dostęp: 17.09.2015.
- <http://www.mmwarszawa.pl/artukul/jan-komasa-mowi-o-sali-samobojcow-wywiad,3241013,art,t,id,tm.html>, dostęp: 17.09.2015.
- <http://www.filmweb.pl/film/Sala+samob%C3%B3jc%C3%B3w-2011-539509/awards>, dostęp: 17.09.2015.